

Spotkanie z mistrzem

Data publikacji: 13.02.2009 18:39

□

Kilkaset dzieci zgromadziło się w czwartek w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół nr 1 w Skoczowie, aby spotkać się z Januszem Rokickim, srebrnym medalistą w pchnięciu kulą z Igrzysk Olimpijskich w Atenach.

To już drugie spotkanie uczniów z Zespołu Szkół nr 1 ze sportowcem. Pierwszym gościem był Piotr Szymala, Mistrz Europy w Karate Shotokan z 2002 roku. Tym razem nauczyciele wychowania fizycznego - pomysłodawcy spotkań zaprosili kulomiota Janusza Rokickiego. Młodzież i dzieci uważnie przysłuchiwały się opowieściom olimpijczyka, który podczas paraolimpiady w Atenach otrzymał srebrny medal. Mówił o samych zawodach, w których występował, o sukcesach, medalach, ale i o zwykłym codziennym życiu i żmudnych treningach. - *Takie spotkania są dla mnie cenne* - mówił **Janusz Rokicki** - *Nie tylko dlatego, że mogę mówić o swoich sukcesach, ale również uświadomić młodych ludzi o odczuciach osoby niepełnosprawnej, pokazać, że nawet jeśli żyje się bez nóg można startować w zawodach i osiągać niezłe wyniki* - dodał Rokicki. Zadowolenia ze spotkania nie kryły również dzieci. - *To bardzo ciekawe spotkanie, mogliśmy zobaczyć prawdziwe medale, dostać autograf od mistrza, cieszymy się, że takie zajęcia są w naszej szkole* - stwierdziły **Paulina Gandor i Natalia Kramarzyk**, uczennice 4 klasy. - *Mi zainponowało to, że chociaż pan Janusz stracił nogi to się nie poddał, to bardzo ważne a my powinniśmy jego sukcesy mnożyć razy dwa* - stwierdził **Michał Kostrzewski** z 1b, który od pchnięcia kulą woli jednak piłkę nożną. - *A mnie podobało się jak pchnął kulą i pobił wszystkich z naszej szkoły* - dodaje **Filip Sesay**. Mistrz Olimpijski brał bowiem udział w minizawodach, które zorganizowano podczas spotkania.

- *Myślę, że takie spotkania są potrzebne. Nie mówimy tutaj tylko o sukcesach, ale i o życiu codziennym sportowców o ich wysiłkach, dzięki którym osiągają takie wyniki. Zmartwiłem się, bo z naszego terenu jedynym znanym wśród młodzieży nazwiskiem jest Adam Małysz, a przecież mamy tutaj wielu sportowców, których warto poznać. Stąd też pomysł na zorganizowanie takich spotkań* - stwierdza **Sławomir Machej**, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole nr 1 w Skoczowie.

KOD